PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Kalendarzyk podatkowy.

Ulgi podatkowe w pobieraniu kar za zwłokę. Celem ułatwienia podatnikom spłaty zaległości podatkowych, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 30. IX. 1926 r. LDPO 7606/I — na zasadzie art. 4 ustawy z dn. 31. VII. 1924 r. — zarządziło co następuje:

1) za okres czasu od 1/VII 1926 r. aż do odwołania należy pobierać od wszystkich nieodroczonych względnie nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych obniżone kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

2) Za okres czasu do 30/VI 1926 r. włącznie należy liczyć kary za zwłokę w wysokości 3 proc. miesięcznie. Te obniżone kary za zwłokę będą pobierane tylko o tyle, o ile pokrycie zaległości nastąpi od dnia 31 X. 1926 r. w przeciwnym razie, ulga ta nie będzie stosowana i kary za zwłokę będą liczone za powyższy okres tj. do 30/VI 1926 r. w pełnej wysokości 4 proc. miesięcznie.

Następnie okólnikiem z dn. 4 października r. b. LDPO. 7720/I. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że ulgi o których mowa wyżej, winny być udzielane bez względu na czas powstania zaległości.

Przykład I. Zaległośc powstała dn. 1. XII. 1925 r. Uiszczenie nastąpiło dn. 15 X. 1926 r. należy pobrać: a) za czas od I. XII. 1925 r. do 30. VI 1926 r. — 3 proc. kar za zwłokę, b) za czas od I. VII. 1926 r. — 2 proc.

Przykład 2. zaległość powstała dn. 1. XII. 1925 r. Uiszczenie nastąpi dn. 20. XI. 1926 r. Należy pobrać a) za czas od 1. XII. 1925 r. do 30. VI. 1926 r. — 4 proc. kar za zwłokę, b) za czas od 1. VII. 1926 r. do 20. XI. 1926 — 2 procent.

W niedzielę dnia 17 października br. o godz. 5 1/2 odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43

Zgromadzenie Kupców

z następującym porządkiem dziennym:

1) Konieczność reformy opłat za patenty na r. 1927
2) Ryczałtowanie podatku obrotowego.

Ze względu na aktualność spraw będących na porządku dziennym, liczny udział kupców pożądany.

WYDZIAŁ.

Zaliczka na III. kwartał 1926 płatna jest w 2-ch ratach — 20 października i 20 listopada.

Do powyższych zaliczek jak również do wpłat na poczet zaległości podatkowych dolicza się od 16-go września br. 10 proc. tyt. nadzwyczajnego dodatku do podatków.

Ważne ułatwienie w sprawie legalizacji użycia za granicą dokumentów publicznych i legalizowanych prywatnych. Jeżeli dokument u nas sporządzony, np. pełnomocnictwo, kwit ekstabulacyjny lub intabulacyjny, względnie kontrakt kupna domu, ma być użyty w Austrji lub Czechosłowacji, w takim razie wystarczy legalizacja jego przez Sąd lub notarjusza i widymowanie tegoż przez prezesa odnośnego sądu okręgowego. Więcej formalności nie potrzeba. W szczególności nie potrzeba więcej legalizacji papierów przez odnośne konsulaty.

Ważne dla kupców, którzy otrzymali nakazy dopłat celnych. Jak się dowiadujemy w wypadkach gdzie zaczepiono nakazy dopłat celnych skargą do Trybunału Administracyjnego, może płatnik uzyskać wstrzymanie egzekucji aż do załatwienia sprawy przez Najwyższy Trybunał Administracyjny. Przypominamy, że skargę wnieść można w ciągu 2 miesięcy od doręczenia decyzji Ministerstwa Skarbu w tej sprawie, (a więc koniecznem jest rekurowanie do Min. Skarbu). Skargę wnieść może tylko adwokat a stemple kosztują 35·20 Zł.

Podatek majątkowy. Do dnia 31 października obowiązani są uiścić: a) płatnicy I. grupy kontyngentowej (rolnictwo) oraz III. grupy kontyngentowej (drobny handel) w całości wymierzony im podatek majątkowy bez zwyżki kontyngentowej.

b) płatnicy II. grupy (większy przemysł i handel) różnicę pomiędzy dotychczas wpłaconemi ratami, a połową podatku majątkowego **ze zwyżką** kotygentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej 10.000 Zł i którzy w myśl dotychczasowych zarządzeń obowiązani są w terminie do końca października br. uiścić we wszystkich grupach uzupełnienia do połowy wymierzonego im podatku. Do podatku majątkowego i jego zaległości 10 proc. dodatek nie będzie doliczony (vide obszernie o tem w Nr. 40-41 art. pt. „Kto ma obecnie płacić podatek majątkowy").

Opłaty manipulacyjne od pozwoleń na przywóz. Od dnia 1-go października r. b. skasowane zostało uiszczanie opłat manipulacyjnych od pozwoleń przywozu ratami. Pozwolenia wydawane będą jedynie po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej od całej ilości towaru, jaką przyznano importerowi; o ile wpłacona będzie część tylko opłat, pozwolenie wydane będzie na odpowiadającą ilość towaru, przy jednoczesnem anulowaniu pozwolenia na pozostałą ilość.

Niewesoła zapowiedź.

Organ rządowy „Przemysł i Handel" zajmuje się obecnie w Nr. 40 z dnia 2 b. m. kwestją zbożową, rozliczając widoki naszego wywozu ze zbiorów roku 1926. Autor dochodzi do następującej konkluzji. 1) że **„ceny żyta na wiosnę będą bardzo wysokie,** gdyż urodzaj światowy **żyta** jest wedle obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie o 18·3 proc. niższym od urodzaju w ubiegłym roku" 2) że **„urodzaj kartofli zapowiada się** w roku bieżącym **bardzo słabo,** że ceny kartofli będą bardzo wysokie, co spowoduje większą konsumpcję żyta! Chwilowo cena za żyto zdatne do przemiału na rynkach wewnętrznych kalkuluje się wedle parytetu światowego. Pszenica nasza, której jakość w tym roku pozostawia wiele do życzenia, osiąga ceny nieco niższe od relacji importowej.

Nasz wywóz żyta i pszenicy chwilowo opłaca się tylko z prowincji poznańskiej i pomorskiej a eksport zboża z innych połaci kraju się nie opłaca. Skoro nasze statystyki wykazują wielkie rozbieżności między zapotrzebowaniem a konsumpcją wewnętrzną i między możliwością wywozu żyta, możliwem jest, że ceny żyta na wiosnę będą bardzo wysokie.

Należałoby wobec tego naprawdę zastanowić się, czy nie byłoby lepiej **wyzyskać konjunktury obecnej,** t. j. niskich cen na żytnią mąkę węgierską, która kalkuluje się loco granica Polski na 5·60 dol. za 100 kg. przez **zezwolenie na przywóz wolny od cła**, a za żyto, któreby ewentualnie na wiosnę pozostało nam jako remanent zbiorów 1926 r. moglibyśmy uzyskać kwotę znacznie wyższą jakbyśmy obecnie płacili za mąkę.

W artykule tym znajdujemy także bardzo cenne stwierdzenie, co spowodowało obecne wysokie ceny za zboże, a mianowicie: w zakresie „kwestji zbożowej", Rząd zastosował cały szereg posunięć, zmierzających do tego, by zboże „nie szło" po żniwach po cenie niższej od kosztu produkcji, jak to było dotychczas co roku. Posunięcia te, obok szeregu czynników, charakterystycznych dla r. b. jak opóźnienie żniw, oraz zły urodzaj żyta w innych krajach — nietylko usunęły anormalne zjawisko dzikiej wyprzedaży zboża po nieuzasadnionej niskiej cenie, lecz nawet zapewniły bardzo korzystną cenę zbożu siewnemu, sprzedawanemu zaraz po żniwach do siewów jesiennych, jak również żyto, które osiągnęło cenę 3·50 do 3·85 dol. za 100 kg. już w sierpniu t. j. o 1 dol. wyższą od ceny zeszłorocznej.

Jeżeli w ostatnich kilku miesiącach, każdy rząd mógł zabierać głos wobec Sejmu i prasy, podkreślając konieczność aktywnego bilansu handlowego, który przypadkowo w ostatnim roku był aktywnym wskutek **kompresji przywozu,** spowodowanej brakiem zapotrzebowania na rynku wewnętrznym, z powodu **załamania się siły konsumcyjnej ludności** i wywozu umożliwianego **dobrym urodzajem roku 1925 i strajkiem węglowym** w Anglji, który umożliwił nam wywóz węgla, to obecnie kwestja zbożowa stawia nas przed zagadnieniem daleko trudniejszem, bo wywóz żyta i pszenicy w chwili obecnej musi spowodować przywóz mąki najdalej z wiosną a wiemy z doświadczenia, że przywóz w roku 1924 i w początkach 1925 ciążył bardzo poważnie na kursie złotego.

Rolnicy jako stanowiący 2/3 ludności twierdzą, że powinni być przez rząd uprzywilejowani, a wszelkie obniżenia cen poniżej parytetu światowego uważają za szykany, które napewno wpłyną na produkcję zboża. Z drugiej strony jednak stwierdzić wypada, że Państwo chwilowo nie nakłada na nasze rolnictwo ciężarów takich, jakie nakłada na te warsztaty pracy zagranica, że u nas ceny żywnościowe muszą być niższe, skoro nasz robotnik, urzędnik pod względem płac, a cały szereg artykułów przemysłowych pod względem cen nie osiągają wysokości światowej. O ile byśmy doszli u nas — dla zadowolenia ambicji naszych rolników — do cen rynków światowych, to wywóz nasz niemal wszystich artykułów zmniejszyłby się niepomiernie, co niechybnie wpłynęłoby na ograniczenie siły konsumcyjnej naszej ludności.

Czy żyjemy w państwie praworządnem?

Kilka słów w sprawie dopłat celnych.

Tyle się już pisało, konferowało, przyrzekało w sprawie dopłat celnych, iż niejeden mógłby myśleć, że sprawa ta **dawno już umorzona** została, że te krzywdzące i rujnujące dopłaty celne, wymierzane dodatkowo po upływie 2 lat, wreszcie zostały przez sfery rządzące zniesione. Kiedy podczas ostatniego pobytu min. Klarnera w Krakowie, poruszyli przedstawiciele Krak. Stow. Kupców na osobnej konferencji tę sprawę, wyraził p. Minister niezmierne zdziwienie zapewniając, że nic o tej niesłuszności nie wiedział i zażądał obszernego memorjału, **przyrzekając** bezwzględne **załatwienie** po myśli pokrzywdzonego kupiectwa. Skończyło się jednak na obiecankach. Niestety nie mogliśmy się dotąd przyzwyczaić do tego, **iż nawet ministrowie nie dotrzymują danych obietnic.** Niema wprost środka ani sposobu, jakiegoby Krak. Stow. Kupców nie użyło dla pchnięcia tej sprawy na właściwe tory. Wszędzie jednak

napotyka się na kompletną ignorancję, niefachowość a nawet wyraźnie **na złą wolę**, z którymi zawsze się spotkać można, ilekroć chodzi o sprawy tyczące się kupiectwa. Kupiectwo jest ofiarą, z niego tylko trzeba brać, ściągać, łupić, pod bylejakim pozorem, lub nawet i bez pozoru. Urzędy nie wysilają się zbytnio nad motywowaniem wyciskania pieniędzy ze zniszczonego kupiectwa. Wydają nakazy płatnicze, oparte na przepisach ustawowych, które mówią coś wręcz odwrotnego, aniżeli to, czego żąda dana władza skarbowa czy celna. I tak osławione dodatkowe dopłaty celne opierają się — jak to w nakazach wyraźnie jest powołane — na postanowieniach § 219 do dziś dnia u nas obowiązującej austr, ordynacji cłowej i monopolowej oraz 32 § rozp. Min. Skarbu o postępowaniu celnem z dnia 13 XII. 1920. Mimo, iż § 219 postanawia, iż dopłaty celne ściągać można dodatkowo najdalej po upływie **jednego roku**, a § 32 odnosi się jedynie i wyłącznie **do omyłek** (arytmetycznych i przeoczeń) a nie do błędnej **interpretacji**, Dyrekcja ceł, nie uwzględnia rekursów lecz stale je odrzuca, narażając kupiectwo na dalsze koszta rekursów. Nie ulega wątpliwości, iż Najwyższy Trybunał Administracyjny, który jest **ostatnią instancją** rekursową, dopłaty te **zupełnie zniesie**. W międzyczasie jednak trzeba płacić, a jeżeli się nie jest w stanie, to egzekutor wyciśnie ostatni grosz, zabierze i sprzeda licytacyjnie ostatki zapasów towarowych i do reszty zrobi to, czego nie dokończył patron niszczycieli min. Grabski.

Nie można sobie wyobrazić, aby urzędnicy, którzy wydają podobnie drakońskie nakazy dopłaty, nie zdawali sobie należytej sprawy z krzywdy i niesłuszności, jaką dotkniętym niemi wyrządzają.

Każdy laik czy fachowiec, mający choć trochę prymitywnego poczucia sprawiedliwości, musi z oburzeniem odnosić się do tego lwowskiego zarządzenia. Jakiż więc powód, jakie argumenty kierują Dyrekcją Ceł wzgl. urzędnikami, skrupulatnie wyszukującymi stare grzechy? Opinja publiczna znalazła jedyną odpowiedź na tę zagadkę w tem, **iż urzędnicy, którzy wynajdują dawne omyłki, otrzymują pewien procent tytułem wynagrodzenia** podobnie jak się to dzieje i w innych dziedzinach przy przestępstwach graniczno-celnych, co też zostało jako wysoce demoralizujące napiętnowane przez prof. Kemmerera. Czy to jest prawdą nie wiemy, znamiennym jest jednak fakt, iż społeczeństwo, nie jest w stanie doszukać się innych argumentów jak tylko takich, które napewne nie przyczynią sią do wzrostu zaufania w praworządność naszych Władz Centralnych i organów wykonawczych.

Dotychczasowe wyniki stałej i energicznej akcji Krak. Stowarzyszenia Kupców są niestety całkiem znikome i pozostają w zbyt małym stosunku do nakładu pracy i starań jakie w sprawie tej niezmordowanie czyniono. Uzyskano jedynie dotychczas: rozkładanie na raty nadpłat za poleceniem Stowarzyszenia oraz wstrzymanie przez Najw. Trybunał Administracyjny egzekucji dopłat o ile odpowiednie zaczepienie nakazu doszło tamże po wyczerpaniu wszystkich instancyj rekursowych.

Naczelnikiem oddziału odnośnego Dep. Ceł przy Ministerstwie jest obecnie Dr. Rasiński, były Naczelnik Dyrekcji Ceł we Lwowie, który — przynajmniej w swych ustnych oświadczeniach — wyraża liberalny sposób zapatrywania na sprawę dopłat i jest nadzieja, że może wreszcie cośkolwiek bardziej konkretnego się uzyska.

Zapytujemy jeszcze pana Naczelnika Dep rtamentu Ceł — co by zrobił, gdyby Ministerstwo Skarbu kazało mu zwrócić np. połowę pobranej pensji w roku 1924, bo... mylnie interpretowano wtedy przepisy o mnożnej?

Z sali sądowej.

Jedna ze znanych w Warszawie firm handlowych, na podstawie uzyskanej **w Sądzie warszawskim** klauzuli egzekucyjnej przeciwko firmie „S“ w Rzeszowie, wniosła do Sądu Okręgowego w Rzeszowie podanie o zezwolenie egzekucji.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie zezwolił na to, natomiast Sąd Apelacyjny w Krakowie przychylił się do rekursu dłużnika i odmówił zezwolenia na tej podstawie, że klauzula egzekucyjna wydana przez Sąd warszawski jest tytułem wykonawczym „zakrajowym“ do którego winny mieć zastosowanie przepisy „galicyjskiej“ ustawy o tytułach zagranicznych.

Od tej decyzji Sądu Apelacyjnego wierzyciel wniósł rekurs rewizyjny do Sądu Najwyższego, który takowego **nie uwzględnił** z następujących względów:

„W b. zab. austrjackim dozwolenie egzekucji na zasadzie nakazu przymusowego wykonania, wydanego w Warszawie, naruszałoby prawo obrony dłużnika, przysługujące mu według praw obowiązujących na obszarze państwa, w którem zamieszkuje.

Po utrzymaniu w mocy egzekucji, dłużnikowi nie przysługiwałaby ani obrona, którą mu dają przepisy, obowiązujące na terytorjum b. Kongresówki, a zarazem pozbawionym by on był obrony, której mu udziela ustawa obowiązująca na obszarze b. zab. austrjackiego w razie wydania przeciw niemu wekslowego nakazu zapłaty.“

Sporządzanie odwołań przeciwko wymiarowi podatku doch na rok 1926.

1. **Odwołanie** wnosi się w ciągu 30 dni od dnia wręczenia nakazu płatniczego do tej władzy skarbowej, która podatek wymierzyła i adresuje się do władzy skarbowej.

Przed wniesieniem odwołania należy z reguły zażądać odpisu uchwały władzy wymiarowej (vide poniżej formularz) lub też osobiście (co jest dozwolonem) przejrzeć akta podatkowe, celem stwierdzenia danych, na których opiera się wymiar podatku.

W odwołaniu należy zaznaczyć, które z tych danych są niezgodne z rzeczywistością.

Wniesienie podania o wydanie podstaw wymiaru przedłuża termin do wniesienia odwołania, tj. pozostaje tyle dni czasu na wniesienie odwołania, od dnia otrzymania odpowiedzi, ile zostawało ich w dniu wniesienia podania o odpis.

Prawo do wniesienia odwołania mają wszyscy płatnicy, bez względu na to, czy złożyli lub nie złożyli zeznania.

2. **Przy składaniu odwołań** szczególnie, gdy wymiar dokonany został niezgodnie ze złożonem zeznaniem, należy zwracać uwagę, czy od ogólnego dochodu, podlegającego opodatkowaniu, Władza wymiarowa odliczyła 1) odsetki od długów, 2) raty i ciężary oparte na tytułach prawnych (np. zahipotekowanie), 3) składki za podatnika i jego rodzinę do kas zapomogowych, emerytalnych, chorych, ubezpieczeniowych i pogrzebowych, o ile opłaty te nie przekraczają rocznie 300 Zł za każdą ubezpieczoną osobę, 4) premje od ubezpieczeń na wypadek śmierci lub na dożycie, o ile nie przekraczają a) na rachunek podatnika 300 Zł rocznie, b) na rachunek zaś podatnika i utrzymywanej przez niego rodziny razem 600 Zł rocznie; 5) wszystkie podatki bezpośrednie państwowe i komunalne z wyjątkiem podatku dochodowego, majątkowego, podatku od tantjem, 6) procenty i perjodyczne świadczenia dla członków rodziny np. alimenty.

3. **Potrącenia** Jeżeli dochód nie przekracza 7200 Zł czyli podatek 324 Zł, a na wyłącznem utrzymaniu podatnika znajduje się więcej niż jeden członek rodziny, wówczas przypadającą stopę procentową obniża się o 2 proc. od każdego członka rodziny.

4. **Na podstawie art. 68** ustawy, płatnik może domagać się, ażeby w celu uzasadnienia podniesionych w odwołaniu zarzutów zawezwano go na posiedzenie Komisji odwoławczej.

Z prawa tego należy tylko wtedy korzystać, jeżeli odwołanie można poprzeć dowodami np. dokumentami, księgami itp.

5. **Orzeczenie** Komisji odwoławczej jest ostateczne i pozostaje li tylko droga skargi do Trybunału Administracyjnego.

6. **Jeżeli Władza wymiarowa** ustali dochód inaczej niż zeznanie płatnika opiewało, natenczas w drodze postępowania usterkowego z art. 63 ustawy musi mu dać sposobność do udzielenia wyjaśnień — jeżeli zatem płanika nie usterkowano, to odwołanie jest zawsze uzasadnione.

7. **Na podstawie § 135** rozp. wyk. płatnik, wnoszący odwołanie, korzysta z tych samych praw, jakie przysługują mu w postępowaniu wymiarowem, t. zn. na poparcie odwołania może powołać się na dowody: znawców, świadków, zapiski, księgi niekoniecznie handlowe.

8. **Przypominamy,** że odwołanie nie wstrzymuje egzekucji, o wstrzymanie której należy prosić osobnem podaniem.

9. **Prawo przysługujące na zasadzie art. 72 ustawy o podatku dochodowym i art. 138 rozp wyk.**

Po dokładnem sprawdzeniu zarzutów podniesionych w odwołaniu, którego rozstrzyganie należy do zakresu działania Komisji Szacunkowej, przewodniczący zwołuje posiedzenie Komisji w celu rozstrzygnięcia odwołania.

Komisje Szacunkowe rozstrzygają odwołania własną władzą w dwóch wypadkach, a mianowicie:

1) gdy zgodnie z wnioskiem przewodniczącego uznają że odwołanie należy w całej rozciągłości uwzględnić,

2) gdy wskutek częściowego uwzględnienia odwołania następuje zniżenie podatku w sumie nie przekraczającej 200 Zł.

O rozstrzygnięciu Komisji zawiadamia się podatnika na przepisanym formularzu.

Jeżeli płatnik czuje się pokrzywdzonym rozstrzygnięciem komisji szacunkowej, bo uwzględniającym tylko częściowo jego odwołanie, jak w wypadku pod punktem 2) omówionym — może on do dni 8 żądać, ażeby jego odwołanie zostało przedstawione do rozstrzygnięcia Komisji odwoławczej.

Np.: Płatnik X. wniósł rekurs od wymiaru podatku dochodowego pro 1926, w którym dochód ustalono na 5000 Zł, a podatek na 202 Zł. Komisja Szacunkowa w zakresie swej władzy zniżyła dochód na 4200 Zł, podatek 102 Zł. W tym wypadku, o ile płatnik jest niezadowolony z rozstrzygnięcia Komisji Szacunkowej, ponieważ jego petitum szło w kierunku zniżki dochodu do 2000 Zł, ma prawo wnieść protest do dni 8, ażeby jego odwołanie przedstawiono do rozstrzygnięcia Komisji apelacyjnej.

Formularz o podstawy wymiaru

O podstawy wymiaru podatku dochodowego należy prosić podaniem treści następującej:

Do
Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych
w Tarnowie

Józef Zrujnowany, kupiec w Tarnowie, ul. Wąska 5

Stempel
2 Zł

uprasza **o doręczenie mu podstaw wymiaru podatku dochodowego na rok 1926**

Podpisanemu doręczono nakazem płatniczym Nr. kol rej. szac. 5678 wymiar podatku dochodowego na rok 1926.

Ponieważ suma dochodu podana przezemnie w zeznaniu została przez komisję zmieniona i z tego powodu zamierzam wnieść odwołanie przeciw wymiarowi podatku przeto upraszam po myśli art. 67 ustawy o podatku dochodowym o doręczenie mi **podstaw wymiaru podatku dochodowego na rok 1926.**

Józef Zrujnowany

W następnym numerze ukażą się dalsze **formularze na odwołania od podatku dochodowego.**

Trochę humorystyki, czyli jak rząd chce zwalczać pasek mieszkaniowy.

Jak dzienniki donoszą, odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów pod przewodnictwem naszego Ministra Skarbu Czechowicza w sprawie zwalczania nielegalnego handlu mieszkaniami. Wysokie to kolegjum uchwaliło w ten sposób usunąć brak mieszkań i pasek mieszkaniowy, że.... poleciło Ministerstwu Sprawiedliwości (przyp. Redakcji dlaczego nie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, do którego zakresu by to należało) opracowanie przepisów, na podstawie, których właściciele będą zobowiązani do umieszczenia na bramach domów kartek w razie opróżnienia się mieszkania, że mieszkanie jest do wynajęcia. Nie wątpimy ani na chwilę, że ani jeden lokator Rzeczypospolitej na tej podstawie nie wynajmie nawet jednego pokoju, jak też nie wątpimy, że nie znajdzie się choćby jeden właściciel realności, któryby przed wywieszeniem tej kartki nie miał już mieszkania wynajętego i nie oświadczył zgłaszającym się na podstawie ogłoszenia, że mieszkanie co dopiero wynajął.

I tego rodzaju uchwały wydaje Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Rozgłasza o nich w prasie, aby tylko ludność wiedziała, że rząd stara się o przeciwdziałanie brakowi mieszkań.

Zamiast popierać ruch budowlany i otrzymanie potrzebnych na to kapitałów, walczy rząd w ten sposób z brakiem mieszkań.

Jakie rzemiosła obowiązane są do wykupna świadectwa przemysłowego bez obowiązku płacenia podatku od obrotu?

W myśl art. 8 punkt 5 ustawy przemysłowej, państwowy podatek przemysłowy **tylko we formie świadectwą przemysłowego** opłacają pracownie i zajęcia **rzemieślnicze,** rękodzielnicze, dorożkarstwo, furmaństwo, rybołowstwo, o ile są prowadzone przez właścicieli przy współudziale jednego członka rodziny lub jednej najemnej siły pomocniczej.

Zachodziła jednak kwestja jakie zatrudnienia należy uważać za **rzemiosło,** tembardziej, iż poszczególne urzędy skarbowe rozmaicie i niejednolicie sprawę tę interpretowały.

Dla usunięcia wątpliwości i wprowadzenia jednolitej praktyki wydało Min. Skarbu okólnik dnia 27 IX. 1926 roku L. D. P. O. 12288/III. w którym wylicza wszelkie zatrudnienia, które ustawa o podatku przemysłowym zalicza do rzemiosł i do których należy właśnie stosować punkt 5 art. 8 ustawy o podatku przemysłowym.

A mianowicie: bandażnictwo, rękawicznictwo, bednarstwo, białoskórnictwo, blacharstwo, bronzownictwo, mosiężnictwo, brukarstwo, ciesielstwo, cukiernictwo, dekarstwo (pokrywanie dachów dachówką, łupkiem), farbiarstwo, wyrób fortepianów, organów, instrumentów muzycznych, szkieł i narzędzi optycznych, fotografowanie, fryzjerstwo, golarstwo, perukarstwo, garbarstwo, grzebieniarstwo, introligatorstwo, jubilerstwo i złotnictwo (wyrób towarów ze złota, srebra i drogich kamieni), grawerstwo, kamieniarstwo, kapelusznictwo, czapnictwo, kołodziejstwo, kopyciarstwo, koszykarstwo, kotlarstwo, pozłotnictwo, murarstwo, mydlarstwo, odlewnictwo, konwisarstwo, piekarstwo, piernikarstwo, pilnikarstwo, powroźnictwo, rymarstwo, siodlarstwo, rzeźbiarstwo (rzeźbienie w drzewie i kamieniu), rzeźnictwo, wędliniarstwo (masarstwo), rzeźnictwo koni (wyrąb mięsa końskiego, wyrób wędlin z mięsa końskiego), ślusarstwo, stolarstwo, studniarstwo, szczotkarstwo, szewstwo, cholewkarswo, szklarstwo, szmuklerstwo, wy-rób frendzli, sznurków i taśm do lamowania, wyrób przedmiotów z drucików złotych i srebrnych, przędzarstwo materji ze złota i srebra, sztukatorstwo, tapicerstwo, tokarstwo, zegarmistrzowstwo. żduństwo, garncarstwo.

Od obowiązku płacenia podatku przem. w postaci podatku od obrotu zwolnione są więc wszystkie powyższe rzemiosła (o ile dane rzemiosło nie jest wykonywane sposobem fabrycznym) z wyjątkiem **mydlarstwa, rzeźnictwa, wyrębu mięsa i fotografowania.**

Za rzemiosło wykonywane sposobem **fabrycznym** uważać należy przedsiębiorstwo używające silników mechanicznych.

Odnośnie do „jednego członka rodziny lub jednej najemnej siły pomocniczej" podkreśliło Ministerstwo, że przy podatku przemysłowym od obrotu decydującem jest, aby była najwyżej jedna siła pomocnicza i przy tem nie można dwóch pracowników niżej lat 17 uważać za jednego. Natomiast przy wykupnie świadectwa przemysłowego ma zastosowanie przepis, iż dwóch robotników niżej lat 17 uważać należy za jednego.

Z życia organizacji.

W Tarnowie odbyło się w niedzielę, dnia 10 X. br. zebranie hurtowników i handlarzy produktów naftowych, którym wskutek zamierzeń kartelu naftowego grozi ruina.

Kartel zamierza bowiem scentralizować sprzedaż w każdem mieście w rękach jednego swego urzędnika i temsamem wyeliminować kupiectwo.

Uchwalono założyć samodzielną organizację zawodową, jak również wystosowano telegramy protestujące do Ministerstwa Skarbu na ręce p. Czechowicza, do Ministerstwa Przemysłu i Handlu na ręce p. Kwiatkowskiego i Premjera Piłsudskiego.

Wyczerpujący memorjał w tej sprawie wystosuje wybrany Komitet do Koła Żydowskiego.

Uchwalono też zwołać zjazd zainteresowanych kupców z całej Małopolski w ciągu dni 8-miu.

Rozpowszechniajcie Przegląd Kupiecki

Zryczałtowanie podatku od obrotu.

Ministerstwo Skarbu przystąpić ma w niedługim czasie do zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw.

Dobrze się stało, że inaczej niż to zwykle bywało, wieści o zamierzeniach Ministerstwa Skarbu dość wcześnie przedostały się do wiadomości publicznej i że wskutek tego umożliwiono kołom zainteresowanym wyrażenie ich opinji o kwestji mającej dla nich nieslychanie doniosłe znaczenie.

Art. 76 ustawy o podatku przemysłowym w ustępie ostatnim upoważnił Ministra Skarbu „do pobierania podatku od drobnych przedsiębiorstw na podstawie przeciętnych norm obrotu, ustalonych dla poszczególnych gałęzi drobnych przedsiębiorstw, bez ustalania sum obrotu w każdym poszczególnym wypadku, oraz do podziału ryczałtowych kwot podatku pomiędzy poszczególne drobne przedsiębiorstwa. Podział ryczałtowych kwot ustalają komisje szacunkowe na rok kalendarzowy z góry, po zaciągnięciu opinji organizacji i zrzeszeń zawodowych“.

W § 79 rozporządzenia wykonawczego znajdujemy szereg postanowień do sprawy tej się odnoszących. Postaramy się w krótkich słowach przedstawić czytelnikom naszym jak ma się przedstawiać ryczałtowy pobór podatku wedle postanowień ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego.

Komisje szacunkowe będą miały ustalać co roku przeciętne normy obrotu dla każdej gałęzi drobnych przedsiębiorstw dla swego okręgu.

Przypuśćmy więc, że komisje szacunkowe ustalą przeciętny obrót dla handlu towarów galanteryjnych, posiadającego świadectwo przemysłowe III. kat. handl. na 30.000 Zł rocznie. Ta przeciętna norma obrotu musi zostać zatwierdzona przez Prezesa Izby Skarbowej, a po zatwierdzeniu jej zostaje obliczona ryczałtowa suma podatku w ten sposób, że pomnoży się przeciętną normę obrotu przez ilość przedsiębiorstw w danej miejscowości. Jeżeli więc w Krakowie ilość przedsiębiorstw trudniących się handlem towarów galenteryjnych, a posiadających świadectwa przemysłowe III. kat. wynosić będzie 100, — to w takim razie suma ryczałtowa obrotu wynosić będzie 30.000 × 100 t. j. 3,000.000 Zł. a ryczałtowa suma podatku wynosić będzie dla tych przedsiębiorstw przy 2 1/2% podatku 75.000 Zł. Tę sumę podatku rozłożyć będą miały komisje szacunkowe na pojedyńczych płatników.

Tak wyglądałby ryczałtowy pobór podatku wedle przepisów obowiązującej ustawy, oraz wydanego do niej rozporządznia wykonawczego.

Rozpatrzmy jak ten nowy system wymiaru podatku od obrotu przedstawia się z punktu widzenia interesów płatników.

Podstawą całego wymiaru ma być ustalenie przeciętnych norm obrotu. Te normy obrotu mają być ustalane przez Komisje Szacunkowe po wysłuchaniu opinji rzeczoznawców, powołanych z listy kandydatów, przedstawionych przez właściwe zawodowe organizacje gospodarcze. Decyzje Komisji Szacunkowej nie są jednak ostateczne. Decyzje te mają być przez naczelnika Urzędu Skarbowego przedłożone dyrektorowi Izby Skarbowej do zatwierdzenia. Nie można przypuszczać, aby rola dyrektora Izby Skarbowej ograniczyć się miała do zatwierdzenia tego, co Komisja Szacunkowa uchwaliła, bo w takim razie przedkładanie decyzji Komisji Szacunkowej do zatwierdzenia dyrektorowi Izby Skarbowej byłoby zbytecznem. Prawdopodobnie w praktyce, na skutek dalszych ewentualnych rozporządzeń Ministerstwa Skarbu, wytworzy się prawo dla dyrektora Izby zmiany przedłożonych wniosków, albo też prawo przedstawienia Ministerstwu Skarbu swoich własnych wniosków. Niewątpliwie zapatrywanie dyrektora Izby Skarbowej na przeciętne normy obrotu odbiegać będzie bardzo często od zapatrywań Komisji Szacunkowej i nie ulega dla nas żadnej wątpliwości, że z tej konkurencji dwóch zapatrywań zwycięsko wyjdzie zapatrywanie dyrektora Izby Skarbowej. Zapatrywanie to oparte będzie na instrukcjach Ministerstwa Skarbu, opartych ze swej strony na materjale statystycznym, jakim Ministerstwo Skarbu rozporządza, a wiemy niestety, że materjał statystyczny jakim Władze nasze rozporządzają, jakkolwiek bardzo skrupulatnie zbierany, w wynikach swoich daje rezultaty bardzo daleko od rzeczywistości odbiegające.

W każym razie stwierdzić należy, że wedle przepisów § 79 rozp. wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym rola Komisji Szacunkowej przy ustaleniu ryczałtu, jakkolwiek na pozór pierwszorzędna, spadnie w rzeczywistości do roli drugorzędnej i Komisje Szacunkowe nie będą mogły wywierać należytego wpływu na ustalanie przeciętnych norm obrotu, a normy te ustalać będą właściwie Władze Skarbowe bez współudziału czynnika obywatelskiego, jakim są Komisje Szacunkowe.

Do Komisji Szacunkowej należyć będzie rozdział ustalonej ryczałtowo kwoty podatku. Komisja więc Szacunkowa skrępowaną będzie pewnym kontyngentem, który będzie musiał być osiągnięty, a Komisja będzie mogła rozdzielić tylko kontyngent na poszczególnych płatników. W ten sposób wprowadzone zostanie dla podatku od obrotu to, co jest sprzeczne z istotą tego podatku i z czem organizacje, reprezentujące koła zainteresowane walczyły od chwili wprowadzenia podatku od obrotu.

Podatek ten mający być wymierzonym ściśle wedle obrotu, dla wymiaru którego ustawa wymaga od Władz Skarbowych, aby zebrały one materjał faktyczny, uzasadniający taki czy innny obrót, miałby ulec oderwaniu od swojej podstawy tj. od obrotu, a byłby wymierzany dla poszczególnych przedsiębiorstw na zupełnie innych zasadach.

Rozp. wykonawcze nie wspomina zupełnie o tem, na jakiej podstawie Komisje Szacunkowe mają przeprowadzić podział ryczałtowych kwot. Pewnem jest tylko, że podział ten nie może nastąpić wedle obrotu osiągniętego przez poszczególne przedsiębiorstwa, bo kwestją obrotu Komisja Szacunkowa zajmować się nie będzie mogła, a będzie musiała baczyć tylko na to, aby osiągnąć przepisany dla niej kontyngent.

Płatnik, który dotychczas na wypadek wymierzenia mu zbyt wysokiego podatku od obrotu bronić się mógł twierdzeniem, że obrotu takiego jaki przyjęto za podstawę wymiaru nie osiągnął, obecnie pozbawiony będzie tej obrony. Nie jest wykluczonem, że właśnie dla uniemożliwienia tej obrony wprowadzić zamierza Ministerstwo Skarbu ryczałtowany pobór podatku.

Ustawa o podatku przemysłowym wymaga, aby uchwały Komisji Szacunkowej co do wysokości obrotu, uzasa-

dnione były materjałami, posiadanymi przez Władze Skarbowe. Dla braku tych podstaw faktycznych Najwyższy Trybunał Admin. uchylił już niejeden wymiar. Płatnik więc, którego pokrzywdzono przy wymiarze podatku nie będzie się mógł bronić przeciw nadmiernemu wymiarowi drogą odwołania, a następnie skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Podstawą odwołania względnie skargi był zarzut, że Władzom Wymiarowym brak było podstaw do ustalenia takiej czy innej sumy obrotu.

Po zryczałtowaniu podatku, ten sposób obrony stanie się dla płatnika niemożliwym. Płatnik, któremu Komisja Szacunkowa przydzieli pewną sumę podatku, będzie mógł w odwołaniu swojem powołać się tylko na to, że nie jest w stanie podatku takiego zapłacić. Wiemy z doświadczenia długoletniego, że ten rodzaj obrony jest najsłabszym i najtrudniejszym do przeprowadzenia, cały ciężar trudnego bardzo dowodu przerzuca się na płatnika.

Nie jest wykluczonem, że judykatura Najwyższego Trybunału Administracyjnego z czasów ostatnich, stająca na stanowisku bezwzględnem, że wymiar podatku musi być uzasadniony, posiadanemi przez Władze Wymiarowe materjałami, skłoniła Ministerstwo Skarbu do zajęcia się myślą zryczałtowania podatku od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, gdyż zdobycie materjału, mającego służyć za podstawę wymiaru podatku od obrotu dla tych drobnych przedsiębiorstw jest niezmiernie trudnem. Nie ulega jednak wątpliwości, że zryczałtowanie podatku w tej formie jak to przewiduje art. 76 ustawy o podatku przemysłowym, oraz § 79 rozp. wykonawczego jest niewątpliwie dla płatników podatku niekorzystnem i stanowi pogorszenie obecnego stanu rzeczy.

Rozumiejąc doniosłość zamierzenia Ministerstwa Skarbu Centrala Związku Kupców w Warszawie zwołała na dzień 10 października br. do Warszawy konferencję przedstawicieli wszystkich organizacji Żydowskiego Kupiectwa w Polsce, celem zajęcia stanowiska wobec zamierzonego zryczałtowania podatku obrotowego. Centrala opracowała projekt zryczałtowania podatku. starający się usunąć niekorzyści postanowień § 79 rozp. wykonawczego. Ożywione obrady, trwające przez cały dzień uwidoczniły jednozgodną prawie opinję zebranych na konferencji reprezentantów Żydowskich organizacji kupieckich skierowaną przeciw wprowadzeniu zryczałtowania podatku od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw.

Lewiatan przeciw Izbom handlowym.

W dniu 2-go października br. odbyło się posiedzenie połączonych sekcyj krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej. Między innemi omawiano memorjały Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców i Związku Stowarzyszeń Kupieckich w sprawie a) wykupna weksli w Banku Polskim, b) żądania dopuszczenia wpłat państwowego podatku przemysłowego przez P. K. O. oraz uproszczenia manipulacji przy wpłatach podatków w Kasie Skarbowej.

Ad a). Prezydent Epstein przyrzekł odnieść się do władz Banku Polskiego w pierwszym rzędzie do Centrali w Warszawie, aby umożliwiono, starającym się o to, wpłaty weksli w drugim dniu płatności, celem zaoszczędzenia kosztów protestu. — ad b). Cały szereg mowców stwierdził, że księgowość w Kasach Skarbowych jest b. niepraktyczną, że wpłaty dokonywane przez P. K. O. są często fałszywie księgowane.

Senator Adelman przyrzekł, że w najbliższych dniach uprosi p. Prezesa Izby Skarbowej w Krakowie, by zbadał księgowośc Kasy skarbowej i może uda się zastosować zmiany, dla ułatwienia stronom wpłat, obecnie utrudnionych zwłaszcza przy podatku obrotowym.

Mowcy domagali się pouczenia płatników, którzy uiszczają, wpłaty podatkowe przez P. K. O. aby wypisywali wyraźnie swe imię, nazwisko, dokładny adres oraz na poczet jakiego podatku wpłata ma być zużyta. Urzędnicy bowiem wykazują się często, że wina wadliwego księgowania leży po stronie płatników.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, zawiadomił Prezes o obradach, które w ostatnim czasie toczyły się na temat ukazać się mającego dekretu o Izbach handlowych. Jak wiadomo, rząd wycofał projekt ustawy o Izbach handlowych ze sejmu i ma zamiar w najbliższym czasie rozesłać zainteresowanym zrzeszeniom gosp. swój projekt do zaopinjowania, poczem ma się odbyć w Ministerstwie Przemysłu i Handlu ankieta zainteresowanych sfer i Rząd przedłoży gotową już ustawę Rady Prawniczej przed wydaniem jej w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wielką opozycję przygotowuje „Lewiatan" i Centrala Związku Kupców w Warszawie, która w tym wypadku popiera zachłanne stanowisko „Lewiatana" celem uniemożliwienia stworzenia Izb handlowych i przemysłowych na terenie całej Polski. Już pierwszy projekt ograniczył swobodę podatników z grupy handlu i przemysłu przy wyborach na członków do Izb handlowych i przemysłowych. Projekt ten bowiem mówił o połowie członków z wyborów a w połowie wybranych przez delegatów zrzeszeń zawodowych, które to zrzeszenia co 3 late oznaczać ma Minister Przemysłu i Handlu. „Lewiatan" chce rozszerzyć wpływ delegatów związków zawodowych do 90 proc. a 10 proc. miałby zamianować Min. z grono profesorów i ekonomistów.

Jak widzimy więc Izby handlowe miałyby zmienić zupełnie dotychczasowy charakter i stać się tylko wydziałem różnych „Lewiatanów" mniejszych i większych a nie być jak dotychczas reprezentantkami przemysłu i handlu.

Przeciw temu stanowisku należy się z całą stanowczością oświadczyć, gdyż wpływ „Lewiatana" nie zasługuje bynajmniej, aby na najbliższe kilkanaście lat wydać im w ręce reprezentację przemysłu i handlu. (Przyp. Red.: Jeżeli panowie z „Lewiatana" chcą sobie zabezpieczyć mandaty i reprezentować **cały** przemysł i **cały** handel, to niechaj próbują średniemu i drobnemu

kupiectwu, średniemu i drobnemu przemysłowi zaprezentować swój program a przekonają się o sympatji jaką cieszą się w tych sferach).

Senator Adelmann poruszył sprawę Centralnego urzędu przywozu i wywozu i wszystkie trudności na jakie napotyka kupiectwo, zmuszone sprowadzać towary z Czechosłowacji i Austrji, o ile towary te nie należą do tzw. kontyngentu przywozowego. Wprawdzie ministrowie przyrzekali zawsze poprawę w tym kierunku, jednak zły duch, który panuje w min. Przemysłu i Handlu wybija tam swoje piętno tak, że wszelkie rekryminacje wobec tak prędko u nas zmieniających się ministrów przemysłu i handlu są bezskuteczne.

Zanik naszego handlu importowego.

Nasz przywóz maleje, z czego cieszą się nasi samowystarczalni. O ile w handlu zagranicznym w złotych markach, jako importerzy przywieźliśmy w pierwszym półroczu 1925 za 846 miljonów, to kompresja i zubożenie zredukowały ten przywóz do kwoty 285 miljonów. Z krajów europejskich jako importerzy stoimy obecnie tylko wyżej nieco jak Jugosławja, Finlandja, Portugalja.

Za to mamy zaszczyt należeć do państw mających aktywny bilans handlowy. Aktywa za I. półr. wynosi na korzyść Niemiec 539 miljonów, Czechosłowacji 50 miljonów, Rumunji 3 miljony, Jugosławji 12 miljonów, Litwy 17 miljonów.

Aktywa Polski obliczają Niemcy na 180 miljonów marek złotych w I. półroczu 1926 r.

Dla charakterystyki naszego zwycięstwa nad przywozem przytaczamy kilka cyfr. Skór wyprawianych przywieźliśmy w sierpniu br. 784 ton, w pierwszych 8 miesiącach br. 3648 ton (w pierwszych 8 miesiącach 1925 5507 ton). Obuwia skórzanego przywieziono w sierpniu br. 17 ton, w pierwszych 8 miesiącach br. 131 ton (w ub. r.999 ton).

Tytoniu w br. 9857 (w klamrach rok ubiegły) (16.714), tłuszcze jadalne zwierzęce 3486 (8918), ryb 2416 (6105), owoce południowe kawa, herbata, korzenie 23923 ton (48003), ryż 19113 ton (66401), szmelc 71.000 (117.000), inne wyroby żelazne i metalowe 24.000 (52.000), maszyn i aparatów 14.000 (39.000), papier i wyroby 19.000 (37.000), materjały włókniste 53.616 (71.271), w tem tkaniny bawełniane 686 (4635) tkaniny półjedwabne 10 (90).

Nie można się dlatego dziwić, że przy takim przywozie nasz bilans stał się aktywnym.

* * *

Eksporterzy angielscy nawiązują kontakt z kupiectwem w Polsce. „Hajnt“ donosi w Nr. 222, że w Centrali Związku Kupców odbyły się wspólne posiedzenia eksporterów angielskich z kupcami żydow. w Centrali zorganizowanymi na temat umożliwienia importu do Polski produktów angielskich wprost na rynki polskie. Poprzedziła te obrady korespondencja, gdzie angielscy kupcy domagali się odpowiedzi na kwestjonarjusz — ostatnio nie wyczekując odpowiedzi delegacja angielskich kupców przyjechała do Polski celem zbadania położenia gospodarczego Polski, kwestję kredytową, rozwój handlowy, pojemność rynkową. Tendencją angielskich kupców jest przeciwstawienie się importowi niemieckiemu i francuskiemu, udawadniając cyfrowo, że angielski towar może wytrzymać konkurencję. Informowali się o potrzebie reklamy, wojażerów, składów komisowych, o ustroju banków naszych, które mają współdziałać przy wymianie towarów.

KRONIKA.

Eksport ziemniaków z Polski: Palestyńsko-polska Izba handlowa w Tel-Awiw donosi, iż w Palestynie i krajach bliskiego Wschodu mogłyby mieć odbyt ziemniaki z Polski, przy odpowiednich warunkach i cenach.

Firmy zainteresowane zechcą nadesłać pod adresem Palest.-pol. Izby (Tel-Aviv, P. O. B. 347 Palestine) szczegółowe oferty z zapodaniem gatunków, cen, warunków i terminów dostawy, stacji nadawczej itd. Odnośne firmy zechcą, o ile im to możliwe, zapodać swe ceny cif port jaffski.

Zauważa się, iż dostawa ziemniaków do Palestyny i krajów ościennych następuje jedynie w workach.

Eksport masła do Czechosłowacji. W biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie otrzymać mogą zainteresowane przedsiębiorstwa zestawienie firm, trudniących się sprzedażą nabiału na Słowaczyźnie, a poszukujących masła polskiego.

Kilogram masła deserowego kosztuje w detalu Kcz. 40, masła kuchennego Kcz. 32. Cło wynosi Kcz. 220 — za 100 kg.

Przywóz towarów z zagranicy. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż wyznaczonym został kontyngent dodatkowy na ryby (wszelkie) **z Estonji.**

Podania na zezwolenia przywozu z ważnością do 31 grudnia br. należy wnosić do Izby (ul Długa 1).

Równocześnie zawiadamia się, iż **firmy przemysłowe** mogą obecnie wnosić podania o pozwolenia na przywóz szelaku **z Austrji i Czechosłowacji.**

Do podań załączyć należy prócz faktur wizowanych przez Ministerstwo Handlu i Komunikacji w Wiedniu, wzgl. przez Ministerstwo Handlu w Pradze, także zaświadczenie miejscowej władzy przemysłowej, że żądana ilość jest potrzebna fabryce na dany okres czasu.

Maksymalna jednorazowa ilość nie powinna przekraczać 500 kg. szelaku.

„Zamek“ prostuje: Odnośnie do notatki z 21. IX. 1926 w Nr. 36 - 37 pod tytułem: „Tajemniczy Zamek“ prosimy o umieszczenie na tym samym miejscu następującego sprostowania: Nie jest prawdą, że Przedsiębiorstwo Stróżów Nocnych „Zamek“ nie istnieje i że centrala nie istnieje w Król.-Hucie a filja w Krakowie. Natomiast faktem jest, że Przedsiębiorstwo Stróżów Nocnych „Zamek“ istnieje. Centrala leży w Król.-Hucie jest sądownie zapisana pod nk. 871. Filja istnieje w Krakowie przy ul. Długiej l. 20 i posiada kartę przemysłową miasta stoł. król Krakowa pod l. 470/26. Więc Firma „Zamek“ jest poważnem przedsiębiorstwem i pracuje prawnie.

Uwaga Redakcji: Czy fakt posiadania karty przemysłowej jest dowodem ,,powagi“ przedsiębiorstwa?

Kurs urządzania wystaw sklepowych. Wydział Organizacji Pracy przy Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie przystępuje w najbliższych tygodniach do odbycia specjalnego kursu urządzania wystaw i okien sklepowych.

Celem nauki będzie uprzystępnienie naszemu knpiectwu postępów zagranicy w dziedzinie techniki. estetyki i psychologicznego działania nowożytnych wystaw kupieckich. Sprawa ta posiada specjalnie dla Krakowa, jako środowiska o charakterze zabytkowym i turystycznym wybitne znaczenie, albowiem wygląd zewnętrzny i sposób utrzymywania naszych wystaw sklepowych dostrajać się musi bardziej niż dotąd do charakteru miasta.

Z kursem połączony będzie pokaz instalacji pomocniczych, używanych do wystaw sklepowych (urządzenia świetlne, papiery kolorowe, witraże, lustra, postumenty. manekiny. stelaże i t. d.

Zgłoszenia zainteresowanych przedsiębiorstw kierować należy do Izby handlowej i przemysłowej.

Nauka dostępną będzie także dla przedstawicieli kupiectwa prowincjonalnego i odbywać się będzie w sali wykładowej Muzeum techniczno-przemysłowego.